



Anna Potoczek

Uniwersytet Jagelloński
Kraków, Poland

Czy chronimy system, który nas wyklucza? Tendencja do usprawiedliwiania systemu oraz jej społeczne implikacje / *Do we defend system that oppresses us? System justification and its social consequences*

Summary

According to the System Justification Theory by Jost & Banaji people are motivated to defend existing social arrangements, often at the expense of their personal and group interests. It can be seen in legitimation of the status quo, out-group favoritism and in increased system justification among members of groups that are most discriminated by that system. Although large body of research supports this theory, there is also growing evidence that the motivation to justify the system is not universal for all societies. In the following paper author discusses differences in need for system justification between citizens of countries with a long tradition of capitalism and citizens of post-communist countries and their possible political implications.

Key words: system justification theory, group processes, social exclusion, social change.

Przekonanie o tym, że świat jest sprawiedliwym miejscem pełni ważną funkcję: pozwala utrzymać wiarę w to, że życie jest przewidywalne, a system sensowny i bezpieczny (Lerner i Miller 1978: 1030). Systemy społeczne podlegające legitymizacji mogą mieć różne wymiary - zarówno mikro (np. diady czy rodziny), jak również makro - na poziomie nieformalnych hierarchii społecznych, organizacji, a nawet systemów politycznych (Jost, Gaucher i Stern 2015: 321). Ludzie mogą różnić się między sobą motywacjami do usprawiedliwiania systemu: osoby z niższych warstw społecznych używają ich do redukcji lęku, niepewności

czy dysonansu poznawczego, zaś dobrze sytuowane grupy w celu obrony własnych interesów i utrzymania dominującej roli w społeczeństwie (Jost, Pelham, Sheldon i Sullivan 2003: 16).

Celem poniższego artykułu jest omówienie głównych założeń teorii usprawiedliwiania systemu autorstwa Johna Josta i Mahzarin Banaji (1994: 1–27), ze szczególnym naciskiem na zjawisko defaworyzacji grupy własnej. Oprócz opisu badań wspierających słuszność założeń teorii, podsumowane zostaną także doniesienia z ostatnich lat wskazujące na jej ograniczenia w zależności od kontekstu kulturowego. W ostatniej części tekstu autorka podejmuje dyskusję na temat tego, czy obniżenie potrzeby usprawiedliwiania systemu w polskim społeczeństwie może pomóc w wyjaśnieniu sukcesu komunikatów zbudowanych na koncepcji zmiany systemu podczas wyborów parlamentarnych w 2015 roku i niedługo po nich.

1. TEORIA USPRAWIEDLIWIANIA SYSTEMU JOSTA I BANAJI I GŁÓWNE ZAŁOŻENIA

Chociaż cele i motywy osób z różnych grup społecznych mogą być zupełnie rozbieżne (w związku z tym, że system faworyzuje jedne grupy kosztem innych), to jednak stosunkowo uniwersalną okazuje się być silna potrzeba legitymizacji istniejącej rzeczywistości i wiara w sprawiedliwość świata (Jost i Banaji 1994: 1). Autorzy próbując wyjaśnić to zjawisko poddali weryfikacji hipotezę o istnieniu w społeczeństwie ogólnej motywacji do legitymizowania *status quo*, co opisali w swojej teorii usprawiedliwiania systemu.

Legitymizacja systemu może mieć różnego rodzaju manifestacje ideologiczne. Wojciszke wymienia wśród nich uznawanie równości jako szkodliwej społecznie, ideologię merytokratyczną, a także orientację na dominację społeczną, której zwolennicy uznają za naturalne dominowanie silniejszych grup i jednostek nad słabszymi (Kluegel i Smith 1986; Jost i in. 2003; Sidanius i Pratto 1999, za: Wojciszke 2011: 112). Usprawiedliwianie systemu posiada równocześnie wymiar ekonomiczny, widoczny w ideologii sprawiedliwego rynku, zgodnie z którą wolny rynek jest źródłem sprawiedliwych i skutecznych zasad podziału dóbr czy w potrzebie usprawiedliwiania systemu ekonomicznego, manifestującej się przekonaniem, że nierówności ekonomiczne są nieuniknione, gdyż każda jednostka otrzymuje dokładnie tyle, ile się jej należy (Jost, Blount, Pfeffer i Hunyady 2003; Jost i Thompson 2000, za: Wojciszke 2011: 112).

Potwierdzenia przewidywań o wzmożonej potrzebie wiary w sprawiedliwość funkcjonującego systemu przy faktycznym jej spadku dostarczyła m.in. analiza autorstwa Malahy, Rubinlicht i Kaiser. Badaczki sprawdzały związek pomiędzy postrzeganą sprawiedliwością świata a rozwarstwieniem zarobków w Stanach Zjednoczonych na przestrzeni ponad trzydziestu lat (1973-2006). Zgodnie z hipotezą, deklarowana wiara w sprawiedliwość świata rosła wraz ze wzrostem różnic w zarobkach odnotowywanych w amerykańskim społeczeństwie. Zwiększające się nierówności w dochodach były istotnym predyktorem nasilenia wiary w sprawiedliwy świat, nawet przy kontrolowaniu takich zmiennych jak wysokość zarobków badanych czy przekonania polityczne (Malahy, Rubinlicht i Kaiser 2009:

369–383). Podobne wyniki, pokazujące nasiloną obronę systemu po otrzymaniu dowodów na jego wadliwość dają także badania o charakterze eksperymentalnym (Dover, Major i Kaiser 2014). Motywacja ta ma więc funkcję kompensacyjną wobec rzeczywistych postrzeganych nierówności; w związku z tym, paradoksalnie, wiara w sprawiedliwość systemu rośnie wraz z faktycznym spadkiem owej sprawiedliwości.

Teoria usprawiedliwiania systemu jest więc oparta na nieintuicyjnym założeniu, zgodnie z którym ludzie pragną bronić systemu, w którym żyją tym chętniej, im jest to trudniejsze z powodu braku obiektywnych dowodów. Coraz liczniejsze doniesienia badawcze potwierdzają, że do legitymizacji panującego porządku najbardziej skłonni są przedstawiciele najmniej uprzywilejowanych, a więc najbardziej krzywdzonych przez istniejący system grup społecznych (Jost i in. 2003: 13). Oznacza to, że chęć obrony *status quo* jest obserwowalna nawet, gdy godzi w prywatne interesy jednostek.

Jost i Burgess sugerują, że nieuprzywilejowane grupy społeczne często stoją przed wyborem obrony interesów grupy własnej lub dostosowaniem się do istniejącego systemu społecznego, którego są częścią (Jost i Burgess 2000: 294). Wybór tego drugiego pociąga za sobą korzyści, lecz także społeczne i psychologiczne koszty (Cichocka i Jost 2014: 10). Wiara w sprawiedliwość systemu niesie ze sobą konieczność legitymizacji nierówności społecznych i uznawania ich za naturalne i konieczne, mimo że jest to niezgodne z realizacją innych ważnych motywów (Jost i Burgess 2000: 293–305).

Próbując wyjaśnić powody, dla których ludzie mieliby angażować się w usprawiedliwianie krzywdzącego ich systemu kosztem własnych interesów, badacze odwoływali się do teorii dysonansu społecznego. Zgodnie z jej założeniami ludzie są zmotywowani do usuwania nieprzyjemnego napięcia, które powstaje po wykryciu przez jednostkę rozbieżności wewnątrz jej systemu przekonań, bądź pomiędzy jej przekonaniem a zachowaniem (Festinger 1962: 93–107). Jak zauważają Jost i współpracownicy, przedstawiciele dyskryminowanych grup mogą dostrzegać niespójność pomiędzy tym, że funkcjonujący obecnie system społeczny jest przyczyną złego położenia ich własnej grupy, a tym, że z drugiej strony grupa ta przyczynia się do utrzymania systemu w stabilności (Jost i in. 2003: 15). Ten nieprzyjemny dysonans może zostać rozwiązany w sposób aktywny (na przykład poprzez uczestnictwo w protestach) lub poprzez uznanie, że system w rzeczywistości jest sprawiedliwy i należy go wspierać. Ponieważ pierwsza możliwość nie zawsze jest dostępna lub jednostka nie ma odpowiednich zasobów do jej wdrożenia, nierówności społeczne mogą działać jak czynnik wywołujący dysonans, a przez to – paradoksalnie – prowokujący do usprawiedliwiania systemu (Jost i in. 2003: 16).

Na poparcie swojej tezy Jost wraz ze współpracownikami przeprowadzili serię badań, w których wykazali m.in., że osoby z dyskryminowanych (pod względem ekonomicznym i rasowym) grup w większym stopniu niż dobrze sytuowane grupy chcą ograniczenia krytyki władzy w prasie i mają do niego większe zaufanie. Są one także bardziej skłonne do wyznawania merytokracyjnych przekonań, zgodnie z którymi sukces zależy wyłącznie od ciężkiej pracy oraz wierzą, że

duże różnice w zarobkach pomiędzy ludźmi są potrzebne (Jost i in. 2003: 18-19). Jost i współpracownicy sugerują tym samym, że mity usprawiedliwiające system społeczny faktycznie pomagają radzić sobie z poczuciem niesprawiedliwości na zasadzie redukcji dysonansu poznawczego. Poza motywacją do poradzenia sobie z dysonansem, autorzy wymieniają inne powody dla których uciskanie grupy społeczne chcą usprawiedliwiać system; są to: prostota wyjaśnień, redukcja niepewności, radzenie sobie z poczuciem winy wobec jeszcze słabszych oraz niechęć do wchodzenia w konflikt z dominującymi grupami społecznymi, które zajmują się dystrybucją nagród i kar (Jost i in. 2003: 15).

Jak wspomniano wcześniej, jednym ze skutków legitymizacji systemu jest autodyskryminacja przejawiana przez przedstawicieli defaworyzowanych grup. Na przykład Russo, Rutto i Mosso udowodnili, że kobiety, które mają tendencję do legitymizacji systemu są bardziej skłonne do uznawania męskiej dominacji w świecie, co wiąże się z silniejszym preferowaniem polityków płci męskiej niż żeńskiej (Russo, Rutto i Mosso 2014: 465–473). Saunders, Scaturro, Guarino i Kelly pokazali również jak usprawiedliwianie systemu wpływa na ocenę przez kobiety seksistowskich zachowań. Poziom wiary w ideologie usprawiedliwiające system przewidywał stopień, w jakim interpretowały one zaczepki obcych mężczyzn jako życzliwe (Saunders, Scaturro, Guarino i Kelly 2017: 1-17). Tendencja do legitymizacji istniejącego systemu może więc mieć realny wpływ także na strategię radzenia sobie u ofiar nierównych stosunków społecznych.

Niedostrzeganie nierówności w statusie przez mniej uprzywilejowane grupy zachodzi także na tle rasowym. Na przykład badania przeprowadzone niedawno w Nowej Zelandii pokazały, że osoby z najgorzej sytuowanych grup etnicznych postrzegają relacje międzygrupowe (w rozumieniu etnicznym) jako bardziej sprawiedliwe niż przedstawiciele najlepiej sytuowanej grupy - potomkowie Europejczyków (Sengupta, Osborne i Sibley 2015: 324).

Chęć legitymizacji systemu wiąże się nie tylko ze zgodą na dyskryminację własnej grupy, ale także z gorszym nastawieniem wobec innych defaworyzowanych grup. Dover, Major i Kaiser pokazały, że osoby, które silniej wierzyły w sprawiedliwość systemu i były przekonane, że dana firma promuje równość rasową gorzej oceniały pracownika będącego Latynosem, skarżącego się na bycie ofiarą dyskryminacji (Dover, Major i Kaiser 2014: 492). To sugeruje, że usprawiedliwianie systemu może wiązać się z przenoszeniem odpowiedzialności za niekorzystne położenie z czynników sytuacyjnych na jednostkę.

Najnowsze wyniki badań pokazują także, że wiara w bycie zależnym od systemu wpływa na skłonność do zachowań zgodnych ze stereotypem płciowym. Badacze manipulowali poczuciem zależności od istniejącego systemu u badanych, a następnie mierzyli ich motywację do usprawiedliwiania systemu i poziom wykonania zadań matematycznych lub werbalnych. Wyniki pokazały, że wiara w bycie zależnym od systemu prowadziła do większej motywacji do jego usprawiedliwiania, a także – co bardziej istotne – do wykonywania zadań zgodnie ze stereotypem. Mężczyźni lepiej radzili sobie więc z zadaniami matematycznymi niż słownymi, zaś kobiety odwrotnie; różnice te były widoczne jednak tylko w warunku, w którym wiara w zależność od systemu była wysoka (Bonnot i Krauth-Gruber 2016).

Podsumowując, badania z ostatnich kilku lat zdają się potwierdzać hipotezę autorów omawianej teorii, iż pomiędzy jednostką a systemem zachodzi wzajemna zależność: system potrzebuje bycia legitymizowanym, zaś ludzie mają potrzebę legitymizacji systemu (Jost in. 2003: 30). Jak wspomniano, choć motywacja ta wiąże się z różnego rodzaju kosztami, posiada również pozytywne aspekty, jak pomoc w utrzymaniu psychicznego komfortu i wiarę w sens istniejącego porządku społecznego.

Jak zauważają Jost i współpracownicy, badania dotyczące potrzeby usprawiedliwienia systemu dostarczają wreszcie istotnej informacji dotyczącej samej natury zmian społecznych: grupy najbardziej ich potrzebujące mogą nie posiadać motywacji albo odpowiednich zasobów do zaprezentowania przeciwko swojemu położeniu. Dzieje się tak z jednej strony w obawie przed reakcją lepiej sytuowanych grup społecznych, będących dysponentem różnego rodzaju zasobów, z drugiej zaś z potrzeby usunięcia nieprzyjemnego dysonansu wynikającego z rozbieżności między swoimi postawami a rzeczywistą sytuacją (Jost i in. 2003: 33). Nawet deklaratywne twierdzenie osób dyskryminowanych o zadowoleniu ze swojego położenia może nie wynikać z faktycznego dobrostanu, a jedynie z potrzeby utrzymania podobnej iluzji. Należy więc zdawać sobie sprawę z istnienia podobnych mechanizmów obronnych hamujących możliwość zmian, na stosowanie których szczególnie narażone są osoby najbardziej owych zmian potrzebujące. Wskazuje to także na konieczność wspierania osób borykających się z różnego rodzaju wykluczeniem w walce o ich prawa przez grupy o większych zasobach – społecznych, intelektualnych i materialnych.

2. USPRAWIEDLIWIENIE SYSTEMU W POLSCE I JEGO MOŻLIWE SPOŁECZNE IMPLIKACJE

Jednocześnie obok coraz liczniejszych badań wspierających założenia teorii usprawiedliwienia systemu w ciągu ostatnich kilkunastu lat pojawia się wiele dowodów świadczących o tym, że tendencja do legitymizacji systemu nie jest uniwersalna dla wszystkich społeczeństw. Cichocka i Jost dokonali metaanalizy danych pochodzących z 50 prób badawczych z całego świata; pokazała ona, że w krajach postkomunistycznych motywacja do usprawiedliwienia systemu jest niższa niż w krajach z długą tradycją kapitalizmu (Cichocka i Jost 2014: 6). Jak się okazało, jedno z najniższych wyników na tej skali uzyskują Polacy (Cichocka i Jost 2014: 12). Wyniki te w oczywisty sposób powiązane są z różnicami w systemach politycznych i gospodarczych pomiędzy państwami znajdującymi się na zachód i wschód od tzw. „żelaznej kurtyny”; dla mieszkańców krajów postkomunistycznych rozwarstwienie zarobków i nierówności ekonomiczne są kwestią stosunkowo nową. Obecny system ekonomiczny może się więc jawić dla wielu z nich raczej źródło nierówności niż poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji (Baryła, Wojciszke i Cichocka 2015: 670).

Jak zauważają badacze, ta stosunkowo nowa sytuacja powiększających się różnic w dochodach może prowokować podejrzliwość i niechęć wobec osób zamożnych (Baryła, Wojciszke i Cichocka 2015: 670). Badania prowadzone w Polsce pokazują, że osoby bogate i postrzegane są jako mniej godne sympatii i mniej moralne

(Mikiewicz 2015: 175-180, Mikiewicz i Wojcisz, 2014, za: Baryła i in.: 670). Jak sugerują Kay i Jost podobna strategia „komplementarnej stereotypizacji” pozwala ludziom budować pozytywny obraz siebie; np. dzięki wierze moralną wyższość nad bogatymi (Kay i Jost 2003: 824).

Jak zauważyli Baryła, Wojciszke i Cichocka, Polacy uznają różnice w dochodach (które nasiliły się znacząco po upadku komunizmu) między różnymi grupami społecznymi jako niezasadne, natomiast już różnice w statusie społecznym nie są postrzegane analogicznie ze względu na ich stałość przed i po okresie transformacji (Baryła i in. 2015: 670). W swoich badaniach wykazali, że w wielu przypadkach im bardziej grupy społeczne postrzegane były jako zasobne materialnie, tym mniej Polacy akceptowali zarobki ich przedstawicieli i tym bardziej oczekiwali ich obniżenia. Zgodnie z predykcją, podobnych różnic nie udało się wykazać w kwestii tego „jak jest”, a „jak powinno być” jeśli chodzi o status społeczny – w tym aspekcie Polacy chcieli, aby grupy postrzegane jako wpływowe w istocie takimi były (Baryła i in. 2015: 674). Polacy zdają się więc być mniej skłonni do faworyzacji członków lepiej sytuowanych grup obcych, jednak głównie w rozumieniu statusu ekonomicznego, a nie społecznego.

Założenia teorii usprawiedliwiania systemu w polskich warunkach testował również Jarosław Klebaniuk. Skłaniał on badanych do myślenia o sobie jako obywatelu biednego, pozostającego w tyle państwa bądź odwrotnie – kraju silnego, o stabilnej pozycji na arenie międzynarodowej. Niezgodnie z przewidywaniami teorii, osoby z pierwszej grupy eksperymentalnej nie przejawiały próby racjonalizowania niskiej pozycji swojego narodu; przeciwnie, na poziomie opisowym deklarowały, że system jest mniej sprawiedliwy w porównaniu do badanych czytających o „silnej Polsce” (Klebaniuk 2010: 49). Doliński sugeruje, że brak wiary w sprawiedliwość świata może pomagać w ochronie ego; stanowi wyjaśnienie braku zaangażowania w wymagające aktywności (w związku z przewidywaniem przeszkód tworzonych przez system) i pozwala utrzymać wysoką samoocenę nawet w przypadku porażek (dzięki możliwości przypisania winy za nie systemowi) (Doliński 1996: 214).

Czy biorąc pod uwagę przedstawione powyżej informacje stwierdzić można, że u mieszkańców krajów postkomunistycznych funkcja usprawiedliwiania systemu nie zaspokaja tych samych motywów co u mieszkańców państw z długą tradycją kapitalizmu? Wydaje się, że nie do końca – jak wskazują Cichocka i Jost badania na polskiej próbie pokazały, że usprawiedliwianie systemu zgodnie z teorią wiązało się z wyższym poziomem szczęścia (Cichocka i Jost 2012a, za: Cichocka i Jost 2014: 18). Autorzy zauważają, iż zmniejszona motywacja do usprawiedliwiania systemu niekoniecznie oznacza brak potrzeby, by postrzegać świat jako przewidywalne i sprawiedliwe miejsce; prawdopodobne jest natomiast, że potrzeba ta nie może zostać zaspokojona poprzez odwołanie się do obowiązującego w państwach postkomunistycznych systemu politycznego, gdzie *status quo* jawi się raczej jako źródło nierówności niż gwarancja stabilizacji (Cichocka i Jost 2014: 15).

Jak wspomiano w pierwszej części tekstu, pośród fundamentów usprawiedliwiania systemu znajdują się racjonalizacja *status quo*, faworyzowanie grup obcych

czy autodyskryminacja grup najbardziej upośledzonych przez ów system (Jost, Banaji i Nosek 2004: 881–918). Zakładając na podstawie przytoczonych wcześniej wyników badań, że w Polsce tendencje do usprawiedliwiania systemu są znacząco obniżone, efektywnym w dotarciu do społeczeństwa (i ukazaniu konieczności zmiany systemu) mogłoby być raczej formułowanie komunikatów o odwrotnym przesłaniu; krytykujących *status quo*, defaworyzujących lepiej sytuowane grupy obce, a także ukazujących osobom z grup dyskryminowanych niesprawiedliwość ich położenia. W dalszej części tekstu autorka podda analizie to założenie na przykładzie strategii stosowanych w kampanii wyborczej i po jej zakończeniu przez partię rządzącą¹ pod kątem występowania w niej powyższych komunikatów.

Jak udowadniają badania, Polacy wykazują stałe niezadowolenie z systemu ekonomicznego własnego kraju i nie przejawiają tendencji do racjonalizowania istniejącego *status quo* w zakresie gospodarki (Brzeziński, Jancewicz i Letki 2013, za: Baryła i in. 2015: 670). Warto odnotować, że właściwie całość kampanii wyborczej Prawa i Sprawiedliwości przed wyborami parlamentarnymi w 2015 roku oparta była na koncepcji zmiany – podkreślano istniejące nierówności ekonomiczne i zapowiadano walkę z nimi; składano obietnice promowania narodowego kapitału w stosunku do zagranicznego, zwiększenie świadczeń socjalnych dla rodzin oraz obniżenie wieku emerytalnego². Poprzedni system przedstawiany był jako relikwyt przeszłości oparty na dominacji najbogatszych warstw społeczeństwa nad biedniejszymi. Zmiany zapowiadano również w kwestiach społecznych, choć w rzeczywistości zakładały one utrzymanie obecnie istniejących w Polsce zasad³. W programie Prawa i Sprawiedliwości czytamy na przykład „Odrzucamy polityczną poprawność, czyli ograniczenia coraz boleśniej uderzające w wielu Europejczyków, narzucane dziś już nie tylko poprzez agresję kulturową, ale także drogą działań administracyjnych i represji karnych”⁴. Stanowczo negowane były idee takie jak legalizacja związków partnerskich czy małżeństw jedнопłciowych, liberalizacja dostępu do aborcji, otworzenie granic dla uchodźców czy prawo do adopcji dzieci przez pary homoseksualne. Wydaje się więc, że partia rządząca proponowała rozwiązania wymierzone przeciwko funkcjonującemu dotychczas systemowi politycznemu na poziomie kraju (w kwestiach ekonomicznych), jak i krytykowała funkcjonowanie systemu na poziomie międzynarodowym (w kwestiach światopoglądowych).

Ponadto partia Prawo i Sprawiedliwość systematycznie wytwarzała i nadal utrzymuje przekonanie o istnieniu niesprzyjających obywatelom grup obcych na wielu poziomach; narodowym, politycznym oraz społecznym. Pogłębiano negatywny wizerunek grup takich jak uchodźcy z Bliskiego Wschodu⁵, ale także mieszkańcy

1 Mowa o partii Prawo i Sprawiedliwość.

2 Por. G. Rzeczkowski, *Przypominamy obietnice PiS. Wydrukuj i zachowaj*, „Polityka Cyfrowa” 2015 [on-line:] <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1639099,1,przypominamy-obietnice-pis-wydrukuj-i-zachowaj.read> [17.07.2018]

3 W niektórych kwestiach społecznych zapowiadano jednak i rzeczywiście wprowadzono zmiany na bardziej konserwatywne, jak np. powrót recept na tabletkę EllaOne.

4 Skrócony program Prawa, Sprawiedliwości z 2014 r. [on-line:] <http://pis.org.pl/partia/prawo-i-sprawiedliwosc> [17.07.2018].

5 Por. *Jarosław Kaczyński boi się, że uchodźcy sprowadzą zarazę? Tak mówił na wyborczym wiecu* [on-line:] <http://wyborcza.pl/1,75398,19014711,kaczynski-boi-sie-zarazy.html> [17.07.2018].

państw zachodnich jak Niemcy (nieskłonni do zwrotu reparacji wojennych)⁶, Francuzi (występujący przeciwko Polsce na arenie międzynarodowej)⁷ czy wreszcie władze Unii Europejskiej⁸. Krytyce poddano także grupy o wysokim statusie społecznym i ekonomicznym (stanowiące ważną część starego systemu), a jednocześnie postrzegane jako zamożne, jak np. sędziowie⁹. Rzeczywiście, Baryła, Wojciszke i Cichocka wykazali, że zdaniem Polaków prawnicy zarabiają stosunkowo za dużo w stosunku do wynagrodzenia, które powinni otrzymywać (Baryła, Wojciszke i Cichocka 2015: 672). Takie komunikaty mogą być szczególnie skuteczne w ukazywaniu wadliwości istniejącego systemu w świetle przytoczonych wcześniej wyników badań pokazujących, że Polacy chcą widzieć osoby lepiej sytuowane finansowo jako mniej moralne i godne sympatii (Mikiewicz, 2015). Najnowsze badania pokazują, że podobna identyfikacja grup „obcych” którym można przypisać odpowiedzialność za problemy własnego narodu pełni ważne funkcje kompensacyjne – na przykład pozwala na odzyskanie zagrożonego poczucia kontroli (Bukowski, de Lemus, Rodriguez-Bailón i Willis 2017: 909). Wreszcie potencjalnym trzecim rodzajem komunikatu ukazującym konieczność zmiany systemu mogłoby być przypomnienie gorzej sytuowanym grupom o niesprawiedliwości ich położenia. Dane demograficzne pokazują, że wśród osób mniej zamożnych czy o niższym wykształceniu PiS w porównaniu do innych partii cieszyło się szczególnie wysoką popularnością. Jak wynika z raportu CBOS z 2015 roku, 50% osób, które deklarowały chęć oddania głosu na Prawo i Sprawiedliwość posiadało wykształcenie zawodowe lub niższe, zaś 53% określało swoje warunki materialne jako złe lub średnie (Por. CBOS, *Komunikat z badań nr 141/2015. Kim są wyborcy, czyli społeczno-demograficzne portrety największych potencjalnych elektoratów*, s. 1-12.)¹⁰. Prawo i Sprawiedliwość w swojej kampanii zwracało się w dużej mierze do tej części elektoratu, który do tej pory był niezauważony (a więc do osób gorzej sytuowanych), wskazując na istniejący system jako przyczynę ich położenia oraz zapewniając, że odpowiedzialność za poprawę ich sytuacji w większym stopniu powinno wziąć na siebie państwo¹¹. W świetle przytoczonych wcześniej badań dotyczących skłonności do obrony systemu w Polsce wydaje się być możliwe, że ten i inne omawiane powyżej komunikaty zamiast, zgodnie z teorią Josta i Banaji, wywołać chęć usprawiedliwiania systemu, wzmocniły przekonanie o konieczności jego zmiany.

6 Por. A. Szostkiewicz, *PiS chce reparacji wojennych od Niemiec. Co stoi za tym żądaniem?*, „Polityka Cyfrowo” 2017 [on-line:] <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1714906,1,pis-chce-reparacji-wojennych-od-niemiec-co-stoi-za-tym-zadaniem.read> [17.07.2018].

7 Por. M. Szypszak, M. Ruman, *Francja dyskryminuje polskich przedsiębiorców*, materiał przygotowany dla Wiadomości TVP w 2017 r. [on-line:] <http://wiadomosci.tvp.pl/34913273/francja-dyskryminuje-polskich-przedsiębiorców> [17.07.2018].

8 Por. K. Wąż, A. Bagińska, *Obluda i hipokryzja Brukseli*, materiał przygotowany dla Wiadomości TVP w 2017 r. [on-line:] <http://wiadomosci.tvp.pl/34089090/obluda-i-hipokryzja-brukseli> [17.07.2018].

9 Por. *Kaczyński nie przepuści okazji, by zaatakować sędziów. Ale tym razem bardzo się zagalopował* [on-line:] <http://www.newsweek.pl/polska/jaroslaw-kaczynski-atakujesiedziow,artykuly,399009,1.html> [17.07.2018].

10 Por. CBOS, *Komunikat z badań nr 141/2015. Kim są wyborcy, czyli społeczno-demograficzne portrety największych potencjalnych elektoratów*, s. 1-12.

11 Por. Polska Agencja Prasowa, *Kaczyński: Tusk ojcem polskiej biedy* [on-line:] <http://wgospodarce.pl/informacje/8579-kaczynski-tusk-ojcem-polskiej-biedy> [17.07.2018].

Powyższe rozważania nie są z pewnością wyczerpującym wyjaśnieniem sukcesu odniesionego przez obecnie rządzącą partię¹², a jedynie stanowią interpretację wybranych komunikatów kierowanych do jej wyborców w świetle omawianej w tekście teorii usprawiedliwiania systemu. Na podstawie przytoczonych wcześniej badań wiadomo jednak, że w Polsce ukazywanie niesprawiedliwości społecznej i niesprawności państwa może przynosić wręcz odwrotny niż zakładany przez teorię Josta i Banaji efekt; zamiast uzasadniania działań systemu może prowokować delegitymizację istniejącego porządku. Możliwe więc, że przyjęta przez Prawo i Sprawiedliwość strategia tworzenia komunikatów o konieczności gruntownej zmiany systemu trafiła w polskim społeczeństwie na podatny grunt i spowodowała wzrost zaufania i poparcia dla tej partii. Z pewnością jednak zasadność tej hipotezy należałoby poddać empirycznej weryfikacji.

LITERATURA

Baryła W., Wojciszke B., Cichocka A., Legitimization and Delegitimization of Social Hierarchy, „Social Psychological and Personality Science”, nr 6, 2015, s. 669–676.

Bonnot V., Krauth - Gruber S., System - justifying behaviors: When feeling dependent on a system triggers gender stereotype - consistent academic performance. „European Journal of Social Psychology”, 2016. doi: 10.1002/ejsp.2201

Bukowski M., de Lemus S., Rodriguez-Bailón, R., Willis, G., Who's to blame? Causal attributions of the economic crisis and personal control, „Group Processes & Intergroup Relations”, nr 20, 2017, s. 909–923.

Brzezinski M., Jancewicz B., Letki N., Growing inequalities and their impacts in Poland [on-line] https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2385176 [17.07.2018].

CBOS, Komunikat z badań nr 141/2015. Kim są wyborcy, czyli społeczno-demograficzne portrety największych potencjalnych elektoratów, s. 1–12.

Cichocka A., Jost J., Stripped of illusions? Exploring system justification processes in capitalist and post-Communist societies, „International Journal of Psychology”, nr 49, 2014, s. 6–29.

Cichocka, A., Jost, J.T. Polish System Justification Survey. Nieopublikowane dane surowe. [cyt. za: Cichocka A., Jost J., Stripped of illusions? Exploring system justification processes in capitalist and post-Communist societies, „International Journal of Psychology”, nr 49, 2014, s. 6–29].

Doliński D., The Belief in an Unjust World: An Egoistic Delusion, „Social Justice Research”, nr 3, 1996, s. 213–221.

Dover T., Major B., Kaiser C., Diversity initiatives, status and system-justifying beliefs: When and how diversity efforts de-legitimize discrimination claims, „Group Processes & Intergroup Relations”, nr 17, 2014, s. 485–493.

Festinger L, Cognitive dissonance, „Scientific American”, nr 207, 1962, s. 93–107.

Jost, J., Banaji, M. The role of stereotyping in system-justification and the production of false consciousness. „British Journal of Social Psychology”, nr 33, 1994, s. 1-27.

Jost J. Gaucher D., Stern C., „The world isn't fair”: A system justification perspective on social stratification and inequality, w: „APA handbook of personality and social psychology”, red. J.F. Dovidio i J.A. Simpson, Washington 2015, s. 317–340.

Jost, J.T., Blount, S., Pfeffer, J., Hunyady, G., Fair market ideology: Its cognitive-motivational underpinnings, „Research in Organizational Behavior”, nr 25, s. 53-91.

12 Chodzi o partię Prawo i Sprawiedliwość rządzącą w latach 2015-2019.

Jost J. i Burgess D., Attitudinal ambivalence and the conflict between group and system justification motives in low status groups, „Personality and Social Psychology Bulletin”, nr 26, 2000, s. 293–305.

Jost J., Banaji M., Nosek B., A Decade of System Justification Theory: Accumulated Evidence of Conscious and Unconscious Bolstering of the *Status quo*, „Political Psychology”, nr 25, 2004, s. 881–918.

Jost J., Pelham B., Sheldon O., Sullivan B., Social inequality and the reduction of ideological dissonance on behalf of the system: Evidence of enhanced system justification among the disadvantaged, „European Journal of Social Psychology”, nr 33, 2003, s. 13–36.

Jost, J.T., Thompson, E.P., Group-based dominance and opposition to equality as independent predictors of self-esteem, ethnocentrism, and social policy attitudes among African Americans and European Americans, „Journal of Experimental Social Psychology”, nr 36, 2000, s. 209-232.

Kay A., Gaucher D., Peach J., Laurin K., Friesen J., Zanna M., Spencer S., Inequality, discrimination, and the power of *status quo*: Direct evidence for a motivation to see the way things are as the way they should be, „Journal of Personality and Social Psychology”, nr 97, 2009, s. 421–434.

Kay A., Jost J., Complementary justice: Effects of “poor but happy” and “poor but honest” stereotype exemplars on system justification and implicit activation of the justice motive, „Journal of Personality and Social Psychology”, nr 85, 2003, s. 823–837.

Klebaniuk J., Orientacja na dominację społeczną, usprawiedliwianie systemu w kontekście nierówności międzypaństwowych, „Psychologia społeczna”, nr 5, 2010, s. 42–56.

Kluegel, J.R., Smith, E.R., Beliefs about inequality, New York 1986.

Lerner M, Miller D., Just World Research and the Attribution Proces: Looking Back and Ahead, „Psychological Bulletin”, nr 85, 1978, s. 1030–1051.

Malahy L. W., Rubinlicht M. A., Kaiser C. R., Justifying inequality: A cross-temporal investigation of U.S. income disparities and just world beliefs from 1973 to 2006, „Social Justice Research”, nr 22, 2009, s. 369–383.

Mikiewicz, B., Wojciszke, Perceptions of social rank and material wealth when they are disentangled from each other, 2014 [nieopublikowany manuskrypt].

Mikiewicz, A. Wpływ zamożności na postawy interpersonalne i spostrzeganie osób – punkt widzenia młodzieży i wczesnych dorosłych, „Czasopismo Psychologiczne”, nr 21, 2015, s. 175-180.

Polska Agencja Prasowa, Kaczyński: Tusk ojcem polskiej biedy [on-line:] <http://wgo-spodarce.pl/informacje/8579-kaczynski-tusk-ojcem-polskiej-biedy> [17.07.2018].

Rogojasz Ł., Nie ma takiej obelgi, której Kaczyński nie rzuciłby w KOD, opozycję [on-line:] <http://www.newsweek.pl/polska/jaroslaw-kaczynski-o-kod-prezes-pis-o-opozycji-cytaty-artykuly,386873,1.html> [17.07.2018].

Russo S., Rutto F., Mosso C., Benevolent sexism toward men: Its social legitimation and preference for male candidates, „Group Proceses & Intergroup Relations”, nr 17, 2014, s. 465–473.

Rzeczkowski G., Przypominamy obietnice PiS. Wydrukuj i zachowaj, „Polityka Cyfrowa” 2015 [on-line:] <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1639099,1,przypominamy-obietnice-pis-wydrukuj-i-zachowaj.read> [17.07.2018]

Saunders B., Scaturro C., Guarino C., Kelly E., Contending with Catcalling: The Role of System-justifying Beliefs and Ambivalent Sexism in Predicting Women’s Coping Experiences with (and Men’s Attributions for) Stranger Harassment, „Current Psychology”, 2017, nr 36, s. 324–338.

Sidanius, J., Pratto, F., *Social dominance*, New York 1999.

Sengupta N., Osborne N., Sibley C., *The status-legitimacy hypothesis revisited: Ethnic-group differences in general and dimension-specific legitimacy*. „*The British Journal of Social Psychology*”, nr 54, 2015, s. 324-340.

Szostkiewicz A., PiS chce reparacji wojennych od Niemiec. Co stoi za tym żądaniem?, „*Polityka Cyfrowo*” 2017 [on-line:] <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1714906,1,pis-chce-reparacji-wojennych-od-niemiec-co-stoi-za-tym-zadaniem.read> [17.07.2018].

Szypszak M., Ruman M., Francja dyskryminuje polskich przedsiębiorców, materiał przygotowany dla Wiadomości TVP w 2017 r. [on-line:] <http://wiadomosci.tvp.pl/34913273/francja-dyskryminuje-polskich-przedsiębiorców> [17.07.2018].

Wąż K., Bagińska A., Obluda, hipokryzja Brukseli, materiał przygotowany dla Wiadomości TVP w 2017 r. [on-line:] <http://wiadomosci.tvp.pl/34089090/obluda-i-hipokryzja-brukseli> [17.07.2018].

Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Warszawa 2011.

van der Toorn, J., Jost, J. T., *Twenty years of system justification theory: Introduction to the special issue on 'Ideology and System Justification Processes', "Group Processes & Intergroup Relations"*, 17(4), 413-419

Jarosław Kaczyński boi się, że uchodźcy sprowadzą zarazę? Tak mówił na wyborczym wiecu [on-line:] <http://wyborcza.pl/1,75398,19014711,kaczynski-boi-sie-zarazy.html> [17.07.2018].

Kaczyński nie przepuści okazji, by zaatakować sędziów. Ale tym razem bardzo się zagalopował [on-line:] <http://www.newsweek.pl/polska/jaroslaw-kaczynski-atakuje-sedziow,artykuly,399009,1.html> [17.07.2018].

Skrócony program Prawa i Sprawiedliwości z 2014 r. [on-line:] <http://pis.org.pl/partia/prawo-i-sprawiedliwosc> [17.07.2018].